

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcach (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 86.

Kraków, środa 15 kwietnia 1942 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rekopy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł. z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Sukcesy Japończyków w rejonie oceanu Indyjskiego.

Bilansowy komunikat głównej kwatery cesarskiej.

Tokio, 14 kwietnia. Główna kwatera cesarska podała w poniedziałek następujący bilansowy komunikat o operacjach marynarki i lotnictwa japońskiego na Oceanie Indyjskim do dnia 9 kwietnia:

1) **Colombo:** Samoloty marynarki japońskiej zestrzeliły w czasie ataku na Colombo w dniu 5 kwietnia 57 samolotów alianckich typu „Spitfire”, „Hurricane”, „Swordfish” i „Defiant”, oraz zatopiły lub uszkodziły 16 statków. Trzy hangary, jeden warsztat reperacyjny, oraz inne obiekty wojskowe poważnie uszkodzone, względnie podpalone. Na wodach sąsiednich zniszczono dwa duże bombowce patrolowe, oraz jeden samolot torpedowy typu „Albacore”.

2) **Na wodach w pobliżu Colombo:** w dniu 5 kwietnia zatopiono dwa krążowniki typu „Cornwall”; okręty te zostały zauważone przez japońskie eskadry lotnicze mniej więcej 350 mil morskich na południe od wyspy Cejlon.

3) **Rejon bengalski:** japońskie statki wojenne, operujące w zatoce Bengalskiej, zatopiły w dniu 5 kwietnia 21 statków brytyjskich o łącznej pojemności około 140.000 brt. Ponadto poważnie uszkodzono 7 dalszych okrętów o pojemności mniej więcej 40.000 ton.

4) **Wschodnie wybrzeże Indji:** Skutkiem szeregu niespodziewanych ataków samolotów marynarki japońskiej, spowodowano w dniu 5 kwietnia w Wizaopatam i Cocanda na wschodnim wybrzeżu Indji ciężkie szkody na statkach alianckich oraz w

objektach wojskowych.

5) **Obszar Trincomalee:** W czasie ataku lotnictwa japońskiego, dokonanego w dniu 9 kwietnia na Trincomalee zestrzelono 41 samolotów alianckich typu „Hurricane”, „Blenheim” i „Supermarine”, a ponadto spowodowano pożar czterech dalszych samolotów na ziemi. W czasie tych ataków samoloty japońskie poważnie uszkodziły krążownik B typu „Leander” oraz zatopiły dwa duże i jeden mały statek. Zniszczono arsenał marynarki, dwie duże hale samolotowe, magazyny, koszary, zbiorniki nafty i inne obiekty wojskowe, w tym również urządzenia na lotniskach.

6) **Wody w okolicy Trincomalee:** Po zauważeniu w dniu 9 kwietnia na wodach na południowy zachód od Trincomalee brytyjskiego lotniskowca „Hermes” oraz jednego kontrtorpedowca, japońskie samoloty marynarki przystąpiły do akcji zatopienia tych dwóch statków, gdy tymczasem grupa bombowców japońskich zatopiła cztery statki alianckie, spostrzeżone na sąsiednich wodach. Ponadto lotnictwo japońskie zestrzeliło 16 samolotów typu „Spitfire” i „Blenheim”.

7) **Inne obszary:** Japońskie łodzie podwodne w ramach swych operacji zatopiły 7 statków alianckich oraz jeden dalszy poważnie uszkodziły.

8) w czasie ataków w rejonie Colombo i Trincomalee Japończycy stracili 17 samolotów, gdy tymczasem statki wojenne nie doznały żadnych uszkodzeń.

Cały półwysep Bataan w rękach japońskich

Tokio, 14 kwietnia. Główna kwatera cesarska zakomunikowała w poniedziałek popołudniu, że japońskie siły zbrojne po 8-dniowej generalnej ofensywie i związaniu z tem zupełnie zniszczeniem głównych alianckich sił bojowych, w dniu 1 kwietnia opanowały w zupełności półwysep Bataan.

Na półwyspie Bataan w dalszym ciągu trwa rozbrajanie powiększającej się coraz bardziej liczby wziętych do niewoli żołnierzy amerykańskich i filipińskich. Specjalne sprawozdanie dziennika japońskiego „Tokio Niezi Niezi” podaje, iż z alianckich sił zbrojnych, wynoszących pierwotnie 70 tys. ludzi, dotychczas ok. połowa została zniszczona. Liczne rzesze żołnierzy filipińskich, którzy na znak poddania się pojawiają się w Mariveles oraz na innych miejscach frontu z białymi flagami, robią wrażenie zupełnie wycieńczonych i obdartych ludzi. Wielu z nich boszo, o wycieńczonym wyglądem oraz trzymając się ledwo na nogach z przemęczenia, dźwiga na swych plecach zawieszonych na prętach bambusowych tołki ze swym skromnym dobytkiem.

Zdobycz japońska w Mariveles.

Tokio, 14 kwietnia. Po zajęciu twierdzy portowej Mariveles na półwyspie Bataan odkryto na wybrzeżu wśród skał dwa wielkie podziemne magazyny prochu, mieszczące olbrzymie zapasy amunicji wszelkiego rodzaju i prochu.

Okazuje się, iż Mariveles stanowiło magazyn amunicyjny dla Corregidoru. Mimo, iż Stany Zjednoczone stale twierdziły, iż Mariveles połączone jest podziemnym tunelem z fortyfikacjami wyspy Corregidor, fakt ten po dokładnych badaniach okazał się zupełnie bezpodstawnym.

Artyleria japońska ostrzeliwuje Corregidor.

Tokio, 14 kwietnia. Agencja Domei donosi z frontu Bataan: Ciężkie działa japońskie na półwyspie Bataan zaciągnięto już na pozycję, w której ma się pełny widok na wyspiarską twierdzę Corregidor. Działa te obrzucają niszczącym gradem stali i żelaza okrażoną twierdzę Stanów Zjednoczonych w zatoce Manilskiej.

Jednocześnie samoloty japońskie wspierały ten atak wielotonowymi bombami. Po intensywnym bombardowaniu, przeprowadzonym przez japońską artylerię i

bombowce, wśród pozycji amerykańskich powstały gęste chmury dymu, które pograżyły zatokę Manilską w głębokich ciemnościach.

Nowe japońskie oddziały artylerii, które w poniedziałek przybyły do pewnego nieznanego punktu na półwyspie Bataan, miały — według doniesienia agencji Domei z pewnej bazy japońskiej na Filipinach — rozpocząć natychmiast gwałtowne ostrzeli-

Japończycy wylądowali na wyspie Billiton.

Tokio, 14 kwietnia. Według doniesienia agencji Domei, wojska japońskie wylądowały w piątek wieczór na wyspie Billiton, położonej na połudn. zachód od Borneo.

*

Wyspa Billiton położona jest prawie w połowie drogi pomiędzy Sumatrą i Borneo. Powierzchnia jej wynosi około 4.600 km. kw. Ludność, licząca 70.000 głów, składa się z około 25 proc. Chińczyków, resztą stanowią Malajowie. Stolica tej wyspy, nale-

wanie filipińsko-północnoamerykańskich sił zbrojnych, obleżonych na wyspie Corregidor.

Japońscy lotnicy wywiadowcy, którzy po rozległym wywiadzie lotniczym nad półwyspem Bataan powrócili do swej bazy, zameldowali, że celny ogień dział japońskich, wzmocniony jeszcze atakami japońskiego lotnictwa, spowodował ciężkie szkody wśród urządzeń wojskowych wyspy Corregidor. Zaobserwowano jeden statek aliancki, który próbował uciec z tej twierdzy. Statek ten nagle zmienił swój kurs, a wegienny białą flagę przyplął do półwyspu Bataan.

Amerykański nalot na Manilę.

Tokio, 14 kwietnia. Agencja Domei donosi z frontu Bataan, że w niedzielę przedpołudniem trzy samoloty bojowe Stanów Zjednoczonych zaatakowały przedmieścia Manili, przyczem zrzucały bomby na tereny, gęsto zamieszkałe przez ludność tubylczą.

Wiele osób cywilnych poniosło śmierć. Komunikat japoński nazywa ten atak, pozbawiony jakiegokolwiek sensu pod względem strategicznym, „pożegnaniem Amerykanów” z Filipinami, na których ten napad wywołał olbrzymie oburzenie.

Gen. Homma naczelnym dowódcą na Filipinach.

Tokio, 14 kwietnia. Główna kwatera cesarska donosi o mianowaniu generała-porucznika Hommy naczelnym dowódcą japońskich ekspedycyjnych sił zbrojnych na Filipinach.

W związku z tem, ministerstwo wojny podało do wiadomości nominację b. naczelnego dowódcy japońskich ekspedycyjnych sił zbrojnych w południowych Chinach generała-porucznika Ando na stanowisko naczelnego dowódcy armii japońskiej w Tajwan na Formozie, gdzie obejmuje on stanowisko, piastowane dotychczas przez generała-porucznika Homme, mianowanego naczelnym dowódcą japońskich ekspedycyjnych sił zbrojnych na Filipinach.

zając do dawnego obszaru kolonialnego Indji holenderskich, Tandjong Padang, leży na wybrzeżu zachodnim naprosto zajętej niedawno przez Japończyków wyspy Banka.

Głównym bogactwem wyspy Billiton są obfite pokłady cyny, których eksploatacja, łącznie z wykorzystaniem bogactw sąsiedniej wyspy Banka, odgrywa poważną rolę w światowej produkcji tego ważnego metalu.

Fiasko misji Crippsa.

Sztokholm, 14 kwietnia. Wysłannik angielski Cripps nagle przerwał swój pobyt w Indjach. Jak podaje Reuter, przybył Cripps, który wraz z swym otoczeniem znajduje się w drodze do Londynu, już do Karchi.

Przed swym odjazdem Cripps oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż — jak podaje Reuter w specjalnym doniesieniu — „jest on zmuszony do poinformowania rządu brytyjskiego o tem, że propozycje Anglii nie zostały zaakceptowane w tej mierze, by uzasadniały wydanie deklaracji w formie projektowanego planu”. Główne uchwały przedstawicieli ludności hinduskiej podkreślają, iż nie są oni w stanie przyjąć propozycji, postawionych przez brytyjski gabinet wojenny. Ze strony hinduskiej po-

nadto oświadczone, iż Cripps przybył jako reprezentant gabinetu angielskiego jedynie w tym celu, by wszelkimi środkami wciągnąć Indie do wojny.

Wiadomość o odrzuceniu propozycji Crippsa wstrząsnęła — jak podaje londyński korespondent „Nya Dagligt Allehanda” — opinią publiczną w Londynie.

„New York Herald Tribune” nazywa wiadomość o odejściu Crippsa „zdumiewającą i rozczarowującą, pisząc w dalszym ciągu: „Nierealność całej debaty indyjskiej została, skutkiem operacji floty japońskiej w zatoce Bengalskiej, bardzo dobitnie podkreślona. Japończycy wykazali, iż w zatoce Bengalskiej oni mają głos i mogą uderzyć tam, gdzie zechcą; taka sytuacja zaś niesłychanie komplikuje problem zaopatrzenia Indji i Chin.

Znaczenie prasy dla nowej epoki.

Zakończenie kongresu Unji Związku Dziennikarzy.

(tp) Wenecja, 14 kwietnia. Po 3-dniowych obradach pierwszy kongres Unji Związku Dziennikarzy zamknął w niedzielę w go-dny sposób swoją sesję w ramach uroczystego posiedzenia we wspaniałym, historycznym pałacu dóżów w Wenecji.

Wśród entuzjastycznych manifestacji Hiszpania została przyjęta jako nowy członek do Unji. Przewodniczący delegacji hiszpańskiej dr Conzanes Alonso podkreślił, że dziennikarze tego kraju nie mogli pozostać obojętni i nie brać udziału w kongresie. Przystąpienie Hiszpanii do Unji nastąpiło w chwili, w której wielu synów narodu hiszpańskiego pod sztandarami Rzeszy walczy na froncie sowieckim wraz z przedstawicielami innych sprzymierzonych narodów.

Członek japońskiej ambasady w Berlinie, poseł Sakuma zakomunikował kongresowi podziwianie i życzenia ze strony prasy japońskiej. Również w Japonii poczuć odpowiedź prasy górą jako kategorię imperatyw nad t. zw. wolnością. Prasa japońska w swej działalności pośredniczy informacyjnej oraz duchowego, jednoczącego naród czytelnika stara się na każdym kroku działać z całą szczerością, sumiennością, sprawiedliwością i poczuciem odpowiedzialności. Prasa Japonii jest owiana duchem rycerskim. Rozumie ona, że przez rozpowszechnianie kłamstw nie da się nic uzyskać na dalszą metę. Kłamstwa posiadają bowiem zawsze krótkie nogi. Nic innego nie gwarantuje tak pewnie trwałych sukcesów, jak prawda.

Również prasa europejskich sprzymierzeńców Japonii odnosi się z pogardą do zawistnych metod Anglosasów i usiłuje za pośrednictwem zgodnych z prawdą depesz i sprawozdań wpływać uświadamiająco na swoich czytelników. W Europie propagującej nowy porządek, zwyciężyło takie samo nastawienie duchowe, jakie panuje również w Japonii. Z tego powodu możemy z całą ufnością spoglądać w przyszłość. My, to jest mocarstwa nowego porządku — zakończył poseł Sakuma — możemy liczyć z całą pewnością, że osiągniemy nasz cel.

Szef prasowy Rzeszy, dr Dietrich, zakomunikował wstępnie wśród entuzjastycznych oklasków pozdrowienia Kancelarza Hitlera dla kongresu, poczem zreasumował wyniki kongresu prasy w Wenecji.

„Tam, gdzie dziś gromadzą się przedstawiciele prasy narodów Europy i ich przyjaciół — mówił m. in. dr. Dietrich — tam ujawnia się w całej pełni duch naszych czasów. Duch ten oraz wola poddania mu się na jego usługi przebijają się ze wszystkich przemówień i manifestacji, z oskarżeń, jakie padają tu z przekonującą siłą, z nieodpartością dokumentów i potęgą wy-powiadanych tu myśli.

W toku obrad kongresu przytoczono wprost przytłaczające dowody winy, stwierdzające, jak żubną drogę obrała sobie prasa, znajdująca się pod władzą państw demokratycznych i do jakiego stopnia z jednej z najbardziej zaszczytnych instytucji współzycia narodów przerodziła się w instrument wojny i plagę ludzkości. Anglia i Stany Zjednoczone doprowadziły oszukane metody prasowe do najgłębszych nizin bezwstydu ludzkiego; zresztą prasa demokratyczna jeszcze nigdy nie obdarzyła świat twórczymi ideami. Orazem jej było zawsze tylko kłamstwo. Nieustannie operowała ona obietnicami, z których żadnej nie dotrzymała.

Już dzisiaj można stwierdzić, że prasa bolszewicko-demokratyczna otrzymała decydujący cios, a jej „dobre czasy” są na zawsze skończone. Prasa ta nie tylko przyczyniła się do zniszczenia pokoju światowego, nie tylko czyła wszystko, co było w jej mocy, aby wtrącić narody w nieszczęście, ale nadto wraz z temi oszukanymi narodami wtrąciła w przepaść samą siebie. Już nigdy nie będzie ona w stanie podnieść się do swej dawnej złowieszczej potęgi. Działalność prasy powinna po wszystkich czasach służyć dobru i szczęściu ludzkości i w tem właśnie publicystyka nowej Europy upatruje swą wielką misję dziennikarską.

Jako ostatni przemawiał w głębokim referacie, nacechowanym wszechstronną wiedzą, włoski minister kultury ludowej Pavolini, mówiąc o znaczeniu prasy dla narodu nowej epoki. Mówca porównał w swym referacie istotę prasy bolszewicko-demokratycznej z działalnością tych dziennikarzy, którzy opowiadają się za nowym

porządkiem, przyczem oświadczył dosłownie m. i.: „Dyscyplina naszej prasy opiera się na obowiązku służenia naszej sprawie z pełnym poczuciem odpowiedzialności i osobistej inicjatywy. Tak zwana „wolność prasowa“ dziennikarstwa bolszewicko-demokratycznego uważa za swoje wyłączne prawo oddania się bez żadnych skrępowań na usługi kapitalizmu i żydostwa. Nasza metoda jest prawda. Po drugiej stronie widzimy metody zmyślania, przemilczania, fałszywych zaprzeczeń urzędowych, jednym słowem głupie i naiwne metody jakiegos zakłamanego niedorostka. Całe tomy tego rodzaju dokumentów posłużą do przekazywania historii haniebnych wyczynów tej propagandy. Nasza zasadnicza praca polega na wytypowaniu z prasy pustych frazesów za pośrednictwem rozbudzenia i kierowania inteligencji naszych czytelników ku zrozumieniu tego wielkiego procesu rewizji pojęć, jaki stwarza wojna.

Natomiast punkt ciężkości działalności naszych przeciwników polega na nieustannym powtarzaniu oklepnych pustych frazesów, mających służyć jako fundament imperializmowi dolara i funta. We wszystkich naszych krajach prasa uwolniła się od żydów. W przeciwieństwie do tego w krajach bolszewicko-demokratycznych znajduje się ona w rękach żydowskich. My upatrujemy w dzienniku środek wychowawczy, nasi przeciwnicy zaś czynią z niego narzędzie korupcji. Zaznaczając się dzisiaj wyrzeczenia są dla każdego Europejczyka codziennym przypomnieniem rodzenia i solidarności kontynentalnej. Żaden naród, który solidaryzuje się z zasadniczymi ideałami antybolszewizmu, nie może zaprzeczyć istnienia nowego społecznego kryzysu nowoczesnego świata, przylem my wszyscy — jak podkreślił z naciskiem minister Pavolini — żyjemy najgłębsze przekonanie, iż radykalne lekarstwo na rozwiązanie tego kryzysu polega na wyższej sprawiedliwości społecznej. Nasze cele są jasne, przekonujemy swoją logiką, totalnie. Jeżeli filary starego świata muszą zniknąć, abyśmy te nasze cele mogli uzyskać, to powinniśmy uważać za bardzo prawdopodobne, że znikną one rzeczywiście. Oparcie na grzytowym fundamencie tego jasnego i swobodnego stanowiska ideologicznego i historycznego, patrzymy ze współczuciem, ale także nie bez szczyptę humoru na bezprzekładną niemożność t. zw. opinii publicznej w Anglii i Ameryce Północnej, która ongiś pomimo swej ignorancji, czuła się tak beznadziejna.

Według naszego przekonania, wojna taka, jak obecna, wojna obejmująca swym zasięgiem cały świat i zahaczająca swymi początkami i następstwami o całe dziesięć lat, może być tylko długotrwała i zacięta. Poza tym nie możemy wypowiedzieć żadnych przypuszczeń czy nadziei, poprostu posiadamy tylko jedną pewność, mianowicie pewność zwycięstwa!

Podobnie, jak mowa szefa prasowego Rządu, także i głębokie myśli ministra Pavolini wywarły na uczestnikach kongresu niezwykle silne wrażenie. Prezydent Unji w serdecznych słowach dał wyraz uczuciu swoich kolegów. Równocześnie zwrócił się do ministra włoskiego Pavolini z prośbą o wyrażenie swemu rządowi podziękowania kongresu za pomoc i poparcie udzielone jego pracom.

Na tem zakończono sesję kongresu, po czym dziennikarze byli goszczeni przez rząd włoski. Wieczorem byli obecni na uroczystym przedstawieniu w operze.

Na odbytem w poniedziałek posiedzeniu prezydium kongresu, na którym zreasumowano wyniki sesji, również Norwegia zgłosiła swoje przystąpienie do Unji.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 13 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na południowy wschód od Mechili zaatakowana została potężnie przez niemiecko-włoskie formacje lotnicze pewna nieprzyjacielska kolumna i zmuszona do odwrotu. W przebiegu akcji niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły, bez własnych strat, sześć „Ourissów”.

Formacje lotnicze mocarstw osi bombardowały potężnie urządzenia i lotniska Malty, zniszczyły w walce powietrznej dwa samoloty i podpalili liczne dalsze samoloty na ziemi. Brytyjskie samoloty dokonały ubiegłej nocy nalotu na Włochy północne. Zrzuciły one kilka bomb, które jednak nie pociały się za sobą ofiar, ani nie spowodowały szkód.

Na morzu Śródziemnym jeden ze ścigaczy łodzi podwodnych pod dowództwem porucznika żeglugi morskiej, Antonio Scialadone, zatopił nieprzyjacielską łódź podwodną.

Frachtowiec japoński najechał na łódź podwodną.

Tokio, 14 kwietnia. Frachtowiec japoński „Shinno Maru” najechał, według doniesień prasy japońskiej, w czasie swej podróży z powrotem do Japonii na amerykańską łódź podwodną, w wyniku czego ta została zatopiona.

W godzinę po zachodzie słońca sternik frachtowca zauważył w odległości mniej więcej 1.500 m wspomnianą łódź podwodną. Sternik statku „Shinno Maru”, który nie był wcale uzbrojony, zorientował się natychmiast, iż jedyną szansą ocalenia własnego statku, to bezpośredni atak. Wprawdzie łódź podwodna zdołała jeszcze na „Shinno Maru” wystrzelić torpedę, która jednakowoż chybiła celu. Następnie nastąpiła zażurczy, przyczem najechana została stompką parową japońskiego. Cała akcja trwała zaledwie 4 do 5 minut.

Zwycięski atak zaskakujący na froncie wschodnim.

Z głównej kwatery Wodza, 13 kwietnia. Nacze na komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz nieprzyjacieli, po ciężkich stratach dnia poprzedniego, atakował tylko na pojedynczych miejscach słabszymi siłami. Wszystkie ataki zostały odparte.

Na pozostałym froncie wschodnim odparte zostały pojedyncze ataki znaczniejszych sił nieprzyjacielskich.

Podczas zaskakującego ataku przeprowadzonego przez wojska pewnej niemieckiej zmotoryzowanej dywizji piechoty, nieprzyjaciel stracił 650 jeńców, 1.000 zabitych, trzy czołgi i 40 karabinów maszynowych.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego formacje lotników bojowych i myśliwskich wspierały operacje wojska lądowego ze szczególnym skutkiem.

W Łaponii nieprzyjacieli w ostatnich dniach, podczas bezskutecznych wypadów wywiadowczych ponieśli wysokie krwawe straty.

Samoloty bojowe zaatakowały urządzenia portowe w Murmańsku z dobrym skutkiem.

Przed rokiem...

Wspomnienie bałkańskiej kampanji.

(tp.) Kraków, 14 kwietnia.

Dokładnie rok temu, w dniu 13 kwietnia 1941 r., a więc w tydzień po rozpoczęciu kampanji na Bałkanach, wojska niemieckie wkroczyły do stolicy ówczesnej Jugosławii — Belgradu. Tem samym rozwały się marzenia Anglików o stawianiu trwałego, zbrojnego oporu polityce państw osi w południowo-wschodniej Europie, a świat przekonał się znowu, że obietnice brytyjskie, a także wicherzenia amerykańskie, narażają całe kraje na zniszczenie i niedolę.

Jaka droga pozyskała sobie Anglia pewne osobistości w sferach wojskowych Serbii, wyjawia może dopiero kiedyś w przyszłości tajne akty, dowiedzionym jednak faktem jest już dzisiaj, że tylko zapewnienia sowieckie skłoniły armię jugosłowiańską do szaleńczego kroku, jakim było rzucenie „rekawicy” Niemcom i Włochom.

Pod dowództwem marszałka polnego Lieta rozpoczęły wojska niemieckie kampanję na Bałkanach w dniu 6 kwietnia 1941 roku. Ze względu na to, że granica grecko-bułgarska, ufortyfikowana ułajonami w górach bunkrami „linji Metaxasa”, wstrzymała w każdym razie na parę dni postęp ofensywy, pierwsze sukcesy terytorjalne osiągnięto przedewszystkiem w Jugosławii. Kraj ten posiadał fatalne położenie pod względem strategicznym, gdyż ze wszystkich niemal stron otaczały go państwa zjednoczone w pakcie trzech, od północnego zachodu Włochy i Niemcy, od północnego wschodu Węgry, od zachodu zaś Bułgaria. Jedynie od południa mogli Serbowie liczyć na pomoc angielsko-grecką, dzięki czemu jednym z zasadniczych punktów wytycznych niemieckiego planu bojowego było przecięcie łączności między obu alianckimi armiami.

Wykonanie tego zadania nie dało na siebie długo czekać: ofensywa, rozpoczęta z Bułgarii w kierunku zachodnim już w ciągu czterech dni doprowadziła do pokonania południowej armii serbskiej, zajęcia węzłowej stacji kolejowej Uskup na linji Belgrad-Saleniki, wreszcie do połączenia się wojsk niemieckich z dywizjami włoskimi (tworzącymi armię, walczącą w Albanii) na północ od jeziora Ochrida.

Można też nawet ustalić że od tej chwili

Premier Filoff o celach nowego gabinetu bułgarskiego.

Sofia, 14 kwietnia. Premier prof. Filoff wygłosił w niedzielę wieczorem w radio sofiskim krótkie przemówienie, w którym naszkicował program nowego rządu. Rząd bułgarski pod każdym względem będzie nadal prowadził dotychczasowy kurs.

Co do polityki zagranicznej zauważył premier Filoff, że jest ona zgodna z osi i że będzie wypełniała swe zobowiązania, wypływające z paktu trzech. Bułgaria jest zdecydowana utrzymać nadal i pogłębić dotychczasową przyjaźń z Turcją.

Co do polityki wewnętrznej powiedział premier bułgarski, że Bułgaria chce być silnym państwem, opartym na nowym ładzie europejskim, państwem o sprawiedliwej polityce społecznej, którego podstawowymi filarami będzie dyscyplina i poczucie obowiązku. Bułgaria nakłada na każdego Bułgara obowiązek służenia w swej części przyszłemu pokojowi i sprawiedliwości. Trudności gospodarcze chwili obecnej wymagają współpracy całego narodu.

Ułatwienie w wymianie towarowej między Niemcami i Turcją.

Istanbul, 14 kwietnia. Ambasador turecki w Londynie Huesrev Gerebe przed swym odjazdem udzielił przedstawicielowi Istanbulskiego dziennika „Son Posta” wywiadu, w którym wyraził zadowolenie z tego po-

W Afryce północnej obustronna działalność artyleryjska i wywiadowcza. Brytyjskie zbiorowiska samochodów były skutecznie bombardowane.

Kontynuowane za dnia i w nocy ataki na wojskowe urządzenia i lotniska wyspy Malty spowodowały nowe zniszczenia w obiektach.

Niemieckie myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły za dnia nad Kanalem, w północno-niemieckim obszarze nadbrzeżnym i u wybrzeża norweskiego 13 nieprzyjacielskich samolotów.

Brytyjskie bombowce zaatakowały ostatniej nocy Niemcy zachodnie. Ludność cywilna poniosła kilka strat w zabitych i rannych. Artyleria przeciwlotnicza i nocne myśliwce zestrzeliły dziewięć z atakujących samolotów.

Major K. Harse, komendant pewnego batalionu pionierów, wyróżnił się szczególnie wraz z podporządkowaną mu grupą bojową w kilka tygodni trwającej, skutecznej obronie zacięcia atakowanej bazy.

Pewna, działająca na zachodzie eskadra myśliwska, odniosła wczorajszego dnia swoje tysięczne zwycięstwo powietrzne.

ostateczne pokonanie Jugosławii stało się tylko kwestią czasu, gdyż dzięki utrzymaniu tego „klina” odebrano wojskom nieprzyjacielskim nietylko możliwość otrzymania pomocy, ale także uniemożliwiono im ostatnią drogę odwrotu na południe. Korpus pancerny generała-pułkownika von Kleista zdobył zresztą już 8 kwietnia miasto Nisz i stamtąd rozpoczęto marsz w kierunku północnym.

Opór armii jugosłowiańskiej, walczącej na północy kraju, a więc w dzisiejszej Chorwacji, podobny był do „słomianego ognia”. W czwartym dniu wojny zdobyła armia niemiecka Zagrzeb, a w międzyczasie wojska włoskie zajęły Lublana. Separatycznie nastawiona ludność chorwacka, przyjęła z radością ogłoszenie niepodległości swej ojczyzny. Węgry rozpoczęli też w tym samym okresie czasu ze swej strony ofensywę i przekroczyli Dunaj.

Trudno określić która kampanja miała bardziej „błyskawiczny” przebieg: na zachodzie w 1940 r., czy na Bałkanach w 1941 roku. Nigdy jednak nie zdobyto tak przedko stolicy przeciwnika, jak w Jugosławii, gdyż do Belgradu wkroczyły wojska generała-pułkownika von Kleista na samym początku drugiego tygodnia wojny. Reszta pobitych wojsk serbskich wycofywała się już wtedy w górzyste okolice i wzdłuż dalmatyńskich wybrzeży w kierunku południowym. Nie miały one jednak żadnej nadziei przebiecia się, gdyż posuwające się w ślad za nimi dywizje niemieckie i włoskie utworzyły wkrótce pierścień, którego centralnym punktem było Serajewo w Bośni.

Nie powtórzyła się więc ani na jotę historia kampanji bałkańskiej z wojny światowej, kiedy Serbowie stawiali opór przez kilkanaście miesięcy, a z Salonicz rozpoczęła się wielka ofensywa Ententy w 1918 roku.

Jugosłowiańska armia kapitulowała 17 IV 1941 r., a następnego dnia od godziny 12-iej w południe zaprzestano wszelkich działań wojennych na terenie tego państwa, które kilku krótkowzrocznych, a może nawet przekupionych polityków doprowadziło do zapłaty. Dziś cały obszar ówego królestwa przecinała granice 3-ch państw Chorwacji, Serbji i Czarnogóry.

wodu, iż po ukończeniu w czerwcu mostu na Maricy, wymiana towarowa między Niemcami i Turcją doznała nowego ułatwienia.

Wymiana ta dzięki układowi handlowemu z ubiegłej jesieni, została oparta na szerokiej podstawie. Wkońcu ambasador podkreślił, że powraca do Niemiec nietylko pod wrażeniem pomysłowych faktów, ale także pełen nadziei co do przyszłego rozwoju stosunków niemiecko-tureckich, opierających się na tradycyjnej przyjaźni i wzajemnym zaufaniu.

Ostra krytyka działalności admiralicji brytyjskiej.

Madryt, 14 kwietnia. Przerazenie Anglików z powodu ciężkich strat okrętowych, zadawanych codziennie angielskiej „Home Fleet”, znalazło — według doniesienia dziennika „Ya” — swój gorzki wyraz w takich słowach „News Chronicle”:

„Rzeczą najgorszą przy tych naszych stratach są nietylko zatopione okręty, ile fakt, że Japonia zadaje nam jeden cios po drugim, a my nie możemy w żaden sposób odpowiedzieć na ten ogień. Najpierw Japonia wyrzuciła nas ze wschodniej części oceanu Spokojnego, podczas kiedy my nie mogliśmy przystąpić do otwartej bitwy morskiej. Teraz zagraża nam ona na oceanie Indyjskim, a — ze swymi sprzymierzeńcami — wystawia na niebezpieczeń-

stwo naszą hegemonję na wszystkich morzach świata”.

Metody działania admiralicji brytyjskiej na oceanie Spokojnym i Indyjskim — mówi się dalej w tem doniesieniu z Londynu — zostały w Anglii poddane bezwzględnej krytyce. Zarzuca się tam angielskiemu systemowi prowadzenie wojny morskiej, że taktyka zastosowana na Dalekim Wschodzie nie uwzględnia tamtejszych specyficznych stosunków i że doprowadziła ona do bardzo ciężkich strat.

Japończycy posuwają się dalej w Burmie.

Hongkong, 14 kwietnia. Z Burmy donoszą, iż Japończycy posuwają się w dalszym ciągu naprzód. Obecnie napierają oni szerokim frontem ku północy w kierunku miasta Magwe.

Lotnictwo japońskie rozwijało w ostatnich dniach ponownie niezwykle użyteczną działalność. Drogi odwrotowe alianców, magazyny amunicji i obozowiska z materiałami i zapasami bombardowano skutecznie, szczerząc tam wielkie zniszczenie. Działalność alianców w powietrzu jest zaledwie widoczna. Prawdopodobnie brak materiałów pędnych zmusza ich do niezwykle ograniczenia operacji lotnictwa i broni pancerniej.

W kilku wierszach.

Kancelarz Hitler nadał regentowi królestwa Węgier, Mikołajowi de Horthy, Wielki Krzyż Orderu Orła niemieckiego.

Według obwieszczenia w urzędowym dzienniku włoskim, w Odessie zostanie utworzony włoski konsulat.

Lotnicza linja komunikacyjna samolotów Clipper z Lizbony do Nowego Jorku będzie obecnie czynna już tylko dwa razy w tygodniu. Zależnie od pogody samoloty tej linji będą zatrzymywane się w drodze etapem na Bermudach lub na Azorach.

W całej Albanii obchodzone uroczystości w niedzielę trzecią rocznicę połączenia Albanji z Włochami. Kulminacyjnym punktem uroczystości było zgromadzenie w Tiranie, na którym namiestnik Albanji, Jacomini, w obecności członków rządu albańskiego wygłosił przemówienie do ludności.

Dawna brytyjska osada w Hankau, znajdująca się od wybuchu wojny na oceanie Spokojnym pod ogólnym nadzorem armji i marynarki japońskiej, została w niedzielę oficjalnie oddana z powrotem zarządowi miejskiemu Hankau. Osada brytyjska w Hankau była od r. 1858 punktem oparcia handlu angielskiego na rzece Yang-Tse.

KRONIKA

KWIECIEŃ
14
Wtorek

Dziś: Justyna.
Jutro: Bazylis.

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.50 do 4.40

Już obowiązuje zmieniona taryfa na paczki!

Kraków, 14 kwietnia. Zwraca się uwagę, że obecnie obowiązuje zmieniona taryfa opłat pocztowych za przewóz paczek (Dz. Rozp. GG, str. 86). Taryfa ta oparta jest na bardzo dokładnym zróżnicowaniu wagi paczek oraz odległości do miejsca nadania. Jeśli dotychczas opłata była jednakowa bez względu na odległość, a zróżnicowanie, pod względem wagi, obejmowało tylko 5 grup paczek, to teraz do 5 kg. w strefie pierwszej (do 75 km) płaci się 60 groszy, w strefie II (do 150 km) 80 groszy, III (do 375 km) 1.20 zł, IV (do 750 km) 1.20 zł i V (ponad 750 km) 1.20 zł.

Ponad 5-8 kg w strefie I — 70 groszy, II — 1 zł, III — 1.80 zł, IV — 1.80 zł i V — 2 zł.
Za 8-7 kg płaci się w strefie I — 80 groszy, II — 1.20 zł, III — 2 zł, IV — 2.40 zł, V — 2.80 zł.
Za 7-8 kg w strefie I — 90 groszy, II — 1.40 zł, III — 2.40 zł, IV — 3 zł i V — 3.60 zł.
Za 8-9 kg w strefie I — 1 zł, II — 1.60 zł, III — 2.80 zł, IV — 3.60 zł i V — 4.40 zł.
Za 9-10 kg w strefie I — 1.10 zł, II — 1.80 zł, III — 3.20 zł, IV — 4.20 zł i V — 5.20 zł.

Dalsze grupy taryfy obejmują pozostałe paczki aż do 20 kg. Za paczki od 14-15 kg. w I strefie płaci się 2.10 zł, w II — 3.30 zł, III — 5.20 zł, IV — 6.70 zł i V 8.20 zł, a za paczki od 19-20 kg. płaci się w strefie I — 3.10 zł, II — 4.80 zł, III — 7.20 zł, IV — 9.20 zł i V — 11.20 zł.

Za ochronę traktowania paczek pobierana jest dodatkowa opłata w wysokości 50 procent opłaty zasadniczej. Nowa taryfa nie przewiduje dotychczasowej opłaty dodatkowej za paczki o nieprzeciętnych rozmiarach i formach, wprowadza ona natomiast obok dotychczasowych dopuszczalnych do obrotu paczek wartościowych nieopieczetowanych do 1000 zł podanej wartości, możliwość nadawania również paczek wartościowych, opieczetowanych, bez ograniczenia ich wartości, a przy najwyższej dopuszczalnej wadze 20 kg. Za paczki te poza opłatą zasadniczą pobierana jest opłata od podanej wartości za każde zadoklarowane 1000 zł. w wysokości 20 groszy opłata manipulacyjna do 200 zł. — 80 groszy, względnie ponad 200 zł. — 1 zł.

Przepisy dotyczące drewna napędowego dla generatorów.

Kraków, 14 kwietnia. Wszystkie przedsiębiorstwa produkcji, przeróbki i sprzedaży drewna oraz przedsiębiorstwa, które zużywają drewno, obowiązane są stosować się do poleceń Głównego Wydziału Lasów w Rządzie Gen. Gub.
Urząd ten wydawać będzie wskazówki co do zbioru i zbytu surowców dla generatorów i drewna napędowego dla generatorów. W szczególności przedsiębiorstwa te mogą wydawać surowiec dla generatorów tylko wskazanym przez Główny Wydział Lasów — producentom, punktem rozdzielczym i konsumentem drewna napędowego.
Pod określeniem „surowiec dla generatorów” rozumieć należy drewno i odpady drewna, ułożone w stosy (drewno opałowe, trzaski itp.) do wyrobu drewna napędowego dla generatorów. Pod określeniem „drewno napędowe” należy rozumieć już wyrobione i przygotowane do napędu drewna.

Kto rozpozna zwłoki?

Kraków, 14 kwietnia. Jak donosi Komenda policji bezpieczeństwa dystryktu krakowskiego, wydobyto w dniu 24 marca br. z Wisły trupa nieznanego kołobka.

Rysopis danej: około 30 lat, wysokość około 1,55 m, średniej tury, o okrągłej twarzy, wysokim ciele, wystającym podbródku, włosach blond. Ubranie: ciemna sukienka, czarna fartuszek, czarna bielizna, czarna szara podkoszulek, czarna, bez butów i bez pończoch, a zamiast szala nosiła małą szarą bluzkę. Probki sukni zostały zabezpieczone.

Osoby, które do rozpoznania zmarłej mogą położyć ręce, uwagi, są proszone o zgłoszenie się do Dyrekcji policji kryminalnej w Krakowie, ul. Szlak 40, pokój 43.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 14 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Maria Kosowa, lat 35; Józefa Kadłucka, lat 17, służąca; Ludwik Ruczkowski, lat 55, urzędnik; Jerzy Kulczyk, urodz. w 1941 r.; Ewa Urzędowska, urodz. w 1942 r.; Bolesław Kozera, lat 15, uczeń; Zdzisław Czupak, lat 2; Maria Kotomba, urodz. w 1942 r.; Teodor Przybylski, lat 62; Franciszek Tabor, lat 53, robotnik; Kazimierz Stefanek, lat 4; Helena Rutowska, lat 38, żona urzędnika; Franciszek Gil, lat 21, robotnik; Kazimiera Brykańska, lat 29, żona ślusarza; Maria Kołodziejczyk, lat 26; Henryk Jędra, lat 18, robotnik; Stanisław Piekto, lat 55, robotnik; Aniela Jagla, lat 74; Tomasz Gawin, lat 64, emeryt; Jerzy Czajka, lat 5.

Wisielec na krzyżu cmentarnym.

Piotrków, 14 kwietnia. Na cmentarzu rzymsko-katolickim w osiedle Gorkowskim, pow. piotrkowskiego, popełnił samobójstwo przez powieszenie się na jednym z pomników cmentarnych nieznaną osobą w wieku około 60 lat.

Zawiadomiona o wypadku policja przeprowadziła natychmiastowe dochodzenia. Przy domowej zwłokach znaleziono kartę rejestracyjną. Ośrodek Zdrowia na nawiści Antoni Kaleta. W torbie, porzuconej obok, znajdowało się kilka bawłowych chleba, ziemniaki, 16 złotych gotówka.

MOŻLIWOŚĆ ZMIANY POLSKIEGO LEKOSPISU.

Na mocy zarządzenia z dnia 4 marca r. Główny Wydział Administracji Wewnętrznej w Radzie Gen. Gub. został upoważniony do zmiany lub uchylenia dotychczasowego polskiego lekospisu, wydania II, z roku 1937 i wydania nowego.

SZKOŁA GOSPODARCZA W DROHOBYCZU. Z dniem 1 marca r. otworzono w Drohobycz Szkole Gospodarczą dla dziewcząt. Do szkoły tej uczęszcza 25 dziewcząt, które pod kierunkiem sił fachowych kształcą się w gospodarce fachu. Nabyte wiadomości przydadzą się młodym gospodyniom zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdy gospodarstwo domowe natrafia na liczne trudności.

STAN WODY WYNIOSŁ W DNIE 14 KWIEŹNIA: na Wiśle w Krakowie 489, temperatura plus 5, w Łęczynie 502, temperatura plus 8, w Sandomierzu 443, temperatura plus 5, w Zawichocie 508. Na Dunajcu w Nowym Sączu 262, temperatura plus 3, na Sanie w Przemyślu 302, temperatura plus 3.

Obwieszczenia urzędowe

Egzaminy dla eksternów z zakresu programu trzyletniej Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej (dokształcającej).

Pracownicy handlowi i biurowi, którzy pragną uzyskać świadectwo ukończenia trzyletniej publicznej dokształcającej szkoły handlowej, stanowiącej dowód posiadania wykształcenia zawodowego handlowego, mogą poddać się egzaminowi dla eksternów w Publicznej Kupieckiej Szkole Zawodowej. Świadectwo złożenia egzaminu dla eksternów jest równoważne ze świadectwem ukończenia pełnej trzyletniej nauki szkolnej.

Dla kandydatów nie posiadających dostatecznego przygotowania do składania egzaminu, urządza Szkoła na podstawie zezwolenia Władz szkolnych specjalny wieczorny kurs przygotowawczy.

Informacji o egzaminie udziela oraz wpisy na kurs dla eksternów przyjmują Sekretariat Szkoły Kraków, św. Jana 7, II p. Godziny biurowe dla stron 9-12 i od 14-18.

Dyrektor Szkoły.

Sprzedaż nieruchomości

Parcela piętnastoletnia wydzielona z planu przedmieście Krakowa okazuje się na 120 zł za sąsiedzi sprzedaje B.H. „ER-KA-ES” Kraków, Łą-browszczyzna 6, tel. 128-41.

Willę w Krynicy o 12 ubikacjach położoną w pięknej dzielnicy sprzedaje okazuje się. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 71a, m. 6.

Willę piętrową, 10 ubikacji, ogród, pole 7 morgi, 30 kilometrów od Krakowa. Kraków, Mały Rynek 1, I. ofiyna. 9120

Dom jednorodzinny murowany, blisko tramwaju, dobrze utrzymany, z ogrodem sprzedaje B.H. „ER-KA-ES” Kraków, Librowszczyzna Nr. 6, tel. 128-41. 2485k

Parcela w Bronowicach przy przystanku tramwajowym Linii Nr. 2 okazuje się do sprzedania. Inform. B.H. „ER-KA-ES” Kraków, ul. Librowszczyzna Nr. 6, tel. 128-41.

Nieruchomości sprzedaje — zamykany „Informator”, Kraków, Piłkarska 19. 2494k

Parcelę, Bronowice Małe, przy stacji, 20 m. frontu, 130 a, sprzedaje Kraków, Florjańska 36, of. II p. m. 14. 9849

Parcelę na Woli Justowskiej, przy alei Kasztanowej, 900 a, okazuje się sprzedaje Kraków, Florjańska 36, of. II p. m. 14. 1857

Parcelę w Łagiewnikach, przy tramwaju, 120 a, 20 m. frontu, sprzedaje Kraków, Florjańska 36, of. II p. m. 14. 9858

Okazuje się dom 4 ubikacji, pierwszorzędny punkt Krakowa, z kompletnym urządzeniem restauracyjnym, 56.000 złotych, po kupnie wolny, sprzedaje biuro „Solidność”, Kraków-Słomka 10.

Parcela, duży front, Wola Justowska, pięknie położona okazuje się. Zgłoszenia: „Własna Strzecha” — Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, telef. 104-81.

Parcela, duży front, Wola Justowska, pięknie położona okazuje się. Zgłoszenia: „Własna Strzecha” — Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, telef. 104-81.

Ponad 17.000 paczek wysłano do „Stalagów” i „Oflagów” z Kielc.

(Zet) Kielce, 14 kwietnia. Polski Czerwony Krzyż w Kielcach reprezentujący okręg kielecko-radomski od chwili swego istnienia spełnia wielką misję wobec chorych, inwalidów i jeńców, znajdujących się w obozach w Rzeszy.

Wśród codziennej pracy, mającej na celu pomoc materialną i lekarską, wśród opieki nad inwalidami w określaniu stopnia ich inwalidztwa itd. — P. C. K. poświęca dużo pracy jeńcom w „Oflagach” i „Stalagach”. Pamięć o nich szczególnie okazująca jest w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wilejności.

Akcja zbiorów darów świątecznych w okresie obecnych świąt Wielkiejnocy zakrojona była na dużą miarę. Według nadesłanych sprawozdań wszystkie placówki Czerwonego Krzyża z dystryktu radomskiego wysłały do dwóch „Oflagów” i dziewięciu „Stalagów” dla jeńców polskich ogółem 17.788 paczek pół kilogramowych zawierających słoje, ciasto, tłuszcz, papierosy i inne artykuły spożywcze. Amatorzy-palacze otrzymali dostateczną ilość swego „narkotyku” w postaci około 30.000 sztuk papierosów i przeszło 50 kilogramów tytoniu.

Spółceństwo dystryktu radomskiego nie żałowało ofiar, dało więcej aniżeli się spodziewano; ogólna zbiórka — jak stwierdził pełnomocnik okręgu — przekroczyła liczbę tysiąc paczek ponad zapotrzebowanie.

Z sali sądowej.

Pod groźbą noża zrabował żydowi mąkę.

(b) Przed sądem krakowskim stanął Stanisław Wiśniewski, oskarżony o zrabowanie żydowi Mordecha kilkunastu kilogramów mąki.

Mordka, wracając do domu, został zatrzymany przez Wiśniewskiego, który zagroził mu nożem, zażądał oddania worka z mąką. Przestraszony żyd oczywiście mąkę oddał, ale zając oskarżonego, doniósł o tem policji, czego następstwem była rozprawa sądowa. Oskarżony Stanisław Wiśniewski został skazany na 1 rok więzienia, utratę praw przez lat 3 i 40 zł. kosztów sądowych. Przy wydawaniu wyroku, sąd wziął pod uwagę, że oskarżony był już raz karany za podobne przestępstwo, a z drugiej strony ciężkie warunki oskarżonego, który jest jedynym żywicielem licznej rodziny.

Uniewinniona od zarzutu paserstwa.

(b) Przed Sądem odpowiadała Janina J., krawcowa, oskarżona o przechowywanie rzeczy, ukradzionych przez jej męża u niejakich Kowalskich, a przedstawiających wartość zł. 2.000.

Oskarżona zeznaje, że nie żyjąc z mężem przez lat kilka, podczas śmiertelnej choroby dziecka wezwała go do swego mieszkania. Mąż opowiadał, że

Działalność Czerwonego Krzyża nie kończy się na zbieraniu święconego dla jeńców w czasie świąt, akcja wysyłania paczek żywnościowych i odzieży jest bowiem stała. Nado Czerwony Krzyż utrzymuje z jeńcami polskimi stały kontakt korespondencyjny i rozłącza nad niemi opiekę. Niezależnie od wszystkich swoich prac w ramach odpowiednich przepisów, okręg kielecko-radomski P. C. K. rozpoczął akcję zapraszania pań do przyjęcia gościnności i obowiązków z. zw. „chrześcijańskich”. Mateczka taka otrzymuje gościnność w biurze P.C.K., adres i nazwisko jednego z jeńców, który od tej chwili jako „chrześniak” pozostaje pod jej opieką. Mateczka koresponduje z nim, posyła paczki i jest prawdziwą troskliwą mateczką i opiekunką. A i taki wypadek może się zdarzyć, że jeńca przybraną mateczką innej rodziny nie ma na świecie.

obecnie dobrze zarabia i zostawił jej wzięte rzekomo od pewnego kolejarza towary galanterijne: skarpetki, pończochy i rekawiczki. Na drugi dzień mąż jej Roman, przyszedłszy w stanie nietrzeźwym, przyznał się, że rzeczy te pochodzą z kradzieży u wspólnych znajomych małżonków Kowalskich. Ponieważ w tym czasie oskarżona leżała chora, za zgodą brata Józefa zawiadomili niewiedzących o kradzieży Kowalskich. Poszkodowany Kowalski zeznaje, podobnie jak oskarżona, dodając, że na drugi dzień po bracie przysłała do niego Janina J. i zwróciła mu skarżone przez jej męża i ofiarowane jej rekawiczki, które przyjęła, wierząc, że mąż jej kupił. Poszkodowany odzyskał część skradzionych rzeczy. Sąd uniewinnił oskarżoną, gdyż zeznania jej jako niekaranej zastępują na wiarę, a czynu zarzucanego jej się nie dopuściła, zawiadamiając poszkodowanych.

Podrobił przepustkę.

(b) Przed sądem krakowskim stanął Bzowski Stanisław, rolnik, oskarżony o to, że podczas kontroli przy wywozie drzewa z lasu pokazał fałszywą przepustkę.

Oskarżony tłumaczył się, że wprowadził przerobił datę na niewykorzystanej przepustce, ale dostawczy inną zeznawał z fałszywą, a okazał ją tylko przez pomyłkę, gdyż było ciemno. Sędzia zwraca uwagę oskarżonemu, że sprzeczność do aktu oskarżenia jest inna, niż obecne jego zeznania, a Bzowski wyjaśnia, że nie udzielał informacji swemu obrońcy

takich, jak ten je podaje. Oskarżony dalek zeznaje, że został przez starostwo w Myślenicach ukarany mandatem karnym i konfiskata fary drzewa. Świadek Jarząbek Stanisław, leśniczy, który wydawał przepustki, stwierdza, że przepustka ma przerobioną datę, a nie przypominając sobie, żeby oskarżony zwracał się do niego w sprawie drugiej przepustki.

Sąd, biorąc pod uwagę przyznanie się do winy oskarżonego i jego niekaralność, wymierzył łagodny wyrok: 2 tygodnie aresztu i 5 złotych kosztów.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Krakowscy artyści wystąpią na prowincji.



Lena Ferry

Kraków, 14 kwietnia. Popularność artystów krakowskich zaczyna przekraczać granice miasta. Raz po raz słyszymy o występach gościnnych krakowskich artystów w Częstochowie, Krynicy i innych miastach prowincjonalnych, gdzie również zdobywają sobie powszechne uznanie i wdzięczność.

Obecnie, jak się dowiadujemy, na „podbój prowincji” wyrusza dwoje młodych artystów krakowskich, a mianowicie śpiewaczka Lena Ferry i tenor Stan Dembor. Obydwój dali się poznać z koncertów na estradach kawiarnianych, gdzie dzięki wysokim walorom głosowym i talentowi artystycznemu, zdobyli sobie dobrą opinię. Lenę Ferry słyszał ponadto Kraków na jednej z rewii, w której jej debiut sceniczny wypadł naderzycząco udanie. Swoją wdzięczną sylwetką i pięknym głosem, pełnym naturalnego wdzięku i ciepłej barwy, podbiła serca publiczności krakowskiej, nie należy więc wątpić, że równie pomyślnie wypadnie jej występ na prowincji.

Lena Ferry i Stan Dembor wystąpią w koncercie pt.: „Coś dla każdego” według następującego planu: w Jasie 15 i 16 kwietnia, w Krynicy 18 kwietnia, w Krynicy 20 kwietnia i w Nowym Sączu 22 kwietnia. Program koncertu obejmuje szereg pieśni, aryl operowych i piosenek kompozytorów polskich i zagranicznych. Akompaniować będzie p. Jerzy Gaczek.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

Goldberg, będąc pewnym, że istotnie przyszli żandarmi, otworzył drzwi, przez które weszło do mieszkania dwóch osobników w ubraniach cywilnych i uzbrojonych w rewolwery. Bandyci zażądali wydania pieniędzy. Po wręczeniu im przez żonę Goldberga około 1.800 złotych, sprawcy zrabowali 3 palta, 2 ubrania męskie, obuwie i kilkanaście kosztu ogólnej wartości około 5000 złotych. Za bandytami policja zarządziła pościg.

Recital fortepianowy Jana Ekiera odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek, 14 kwietnia, o godzinie 19.30 w sali koncertowej Domu Plastyków.

(Zet) FAŁSZYWI POLICJANCI OBRABOWALI ZYDA. Około godziny 11 w nocy, do okna mieszkanca Rempla Goldberga, z zawodu kamasznika, w Wodzisławiu (powiat Jędrzejów), zapukali jacyś osobnicy, przedstawiając się za policję i żądając otwarcia.

